



Sygn. akt II UK 66/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku A. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 sierpnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 4 października 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1) oddala skargę kasacyjną,**
- 2) nie obciąża ubezpieczonego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2015 r. oddalił odwołanie wniesione przez ubezpieczonego A. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Oddziału w W. z dnia 9

października 2014 r., odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy na podstawie wniosków wynikających z przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego lekarza specjalisty z zakresu chorób zakaźnych ustalił, że w 2011 r. u ubezpieczonego podczas jego hospitalizacji w Szpitalu w M. z powodu zapalenia płuc wykryto zakażenie wirusem HCV. Jednocześnie rozpoznano u niego cukrzycę typu drugiego, a także stwierdzono umiarkowane podwyższenie transaminaz i GGTP. Wyniki badań funkcji wątroby, znajdujące się w dokumentacji orzeczniczej z 2011 r., nie wykazywały jednak podwyższenia transaminaz, będących wyznacznikami uszkodzenia komórek wątroby. Z kolei w badaniu z dnia 23 maja 2012 r. stwierdzono mierne podwyższenie ALT do 101 U/l (przy normie do 55) i AST 74 U/l (przy normie do 34). Również w wyniku badania z dnia 18 czerwca 2013 r. stwierdzono mierne podwyższone wyniki transaminaz: ALT 77 U/l (przy normie do 45) i AST 64 U/l (przy normie do 40). To samo wykazywało także badanie z dnia 18 czerwca 2014 r., tj. ALT 66 U/l (przy normie do 41) i AST 43 (przy normie do 40). Jednocześnie w wynikach badań morfologii nie występowała małopłytkowość. Nie zostało też stwierdzone powiększenie wątroby i śledziony, a tkiwość w nadbrzuszu była ograniczona. U ubezpieczonego wprawdzie występuje zatem zakażenie wirusem HCV, jednakże o niewielkiej dynamice. Na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy nie można natomiast ustalić nasilenia zmian w wątrobie ze względu na współistnienie zmian metabolicznych wynikających z cukrzycy, która powoduje zmiany o charakterze stłuszczenia, co zostało potwierdzone w badaniu USG. Z kolei do charakterystycznych cech takiego metabolicznego uszkodzenia należy podwyższone GGTP, które może mieć jednak również związek z procesem zapalnym spowodowanym wirusem HCV. Niska aktywność enzymów, będących markerami uszkodzenia funkcji wątroby takich jak AST i ALT wskazuje na nieznaczny udział wirusa HCV w procesach patologicznych w wątrobie. Ubezpieczony nie jest więc niezdolny do pracy z powodu zakażenia wirusem HCV.

Z kolei na podstawie opinii biegłego lekarza specjalisty z zakresu diabetologii Sąd pierwszej instancji ustalił, że u ubezpieczonego występuje cukrzyca typu 2 leczoną insuliną, nadciśnienie tętnicze II stopnia, dna moczanowa, choroba

zwyrrodnieniowa stawów i kręgosłupa bez upośledzenia funkcji, hiperlipidemia mieszana, otyłość oraz przebyte w 2011 r. wirusowe zapalenie wątroby typu C. Schorzenia te nie upośledzają jednak jego zdolności do pracy zarobkowej. Nie powodują także częściowej ani całkowitej niezdolności do pracy. Ubezpieczony powinien zaostrzyć dietę. Rozpoznane u niego nadciśnienie tętnicze jest dobrze kontrolowane, a zmiany zwyrrodnieniowe kręgosłupa nie upośledzają w istotnym stopniu sprawności fizycznej. Ubezpieczony nie może co prawda wykonywać zawodowo pracy kierowcy z powodu insulinoterapii, ale nie stwierdza się u niego niezdolności do pracy zarobkowej.

Powołując się na tak ustalony stan faktyczny sprawy oraz przytaczając regulację art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wniesione przez ubezpieczonego od decyzji organu rentowego nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ decyzja ta była prawidłowa.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...]. wyrokiem z dnia 4 października 2017 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny uzupełnił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, przyjmując, że ubezpieczony miał przyznane decyzją organu rentowego prawo do renty szkoleniowej na okres sześciu miesięcy od dnia 8 lutego 2013 r., jednakże urząd pracy, po tym jak ubezpieczony nie został dopuszczony przez lekarza medycyny pracy do szkolenia w zakresie obsługi wózków jezdniowych i kas fiskalnych, stwierdził, że nie ma możliwości przekwalifikowania ubezpieczonego. W tej sytuacji organ rentowy decyzją z dnia 25 czerwca 2013 r. wstrzymał wypłatę renty szkoleniowej, a decyzją z dnia 21 października 2013 r. przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od dnia 1 lipca 2013 r. do dnia 30 września 2014 r.

Na podstawie wniosków wynikających ze sporządzonej w postępowaniu apelacyjnym opinii biegłego lekarza specjalisty z zakresu medycyny pracy, Sąd drugiej instancji ustalił z kolei, że ubezpieczony jest zdolny do pracy. Jest on osobą z wykształceniem podstawowym, pracował głównie jako kierowca. Ze względu na stan zdrowia (zespół bólowy kręgosłupa w przebiegu choroby dyskopatyczno-zwyrrodnieniowej) przeciwwskazane jest wykonywanie przez niego pracy na

stanowiskach wymagających dźwigania, ciężkiej i średnio ciężkiej pracy fizycznej, pracy w pozycji wymuszonej, wymagającej długotrwałego stania lub siedzenia bez możliwości zmiany pozycji ciała. Ze względu na obecność cukrzycy leczonej insuliną z niedostatecznym wyrównaniem metabolicznym, przeciwwskazana jest także praca przy maszynach w ruchu, prowadzenie pojazdów mechanicznych, praca na wysokości i w godzinach nocnych. Ubezpieczony jest natomiast zdolny do podjęcia lekkich prac fizycznych, niewymagających szczególnych kwalifikacji, dostępnych dla osób z wykształceniem podstawowym.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne oraz ponownie przytaczając brzmienie art. 57 ust. 1, a dodatkowo także art. 12 i 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, Sąd Apelacyjny podkreślił, że stan zdrowia osoby ubezpieczonej jest okolicznością, dla której ustalenia niezbędne są wiadomości specjalne w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c., wymagające udziału w procesie biegłych lekarzy sądowych. Kluczowa dla tego rodzaju spraw okoliczność stanu zdrowia oraz związana z nim niezdolność do pracy nie może być ustalana przez sąd samodzielnie lub wyłącznie na podstawie innych dowodów zgłaszanych przez strony postępowania. W sprawie zostały zaś przeprowadzone dowody z opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu chorób zakaźnych i diabetologii, a więc biegłych posiadających specjalności odpowiednie do kluczowych schorzeń występujących u ubezpieczonego. Nie miał przy tym racji ubezpieczony, podnosząc, że opinie biegłych, na których Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie, nie uwzględniały całokształtu okoliczności związanych z możliwościami wykonywania pracy przez ubezpieczonego, w tym, że nie uwzględniały jego poziomu wykształcenia, predyspozycji i możliwości przekwalifikowania. Z opinii wszystkich biegłych jednoznacznie wynikało bowiem, że ubezpieczony nie spełniał kryteriów przynajmniej częściowej niezdolności do pracy. Nasilenie występujących u niego dolegliwości nie miało utrwalonego charakteru i nie naruszało funkcji organizmu w stopniu powodującym chociażby częściową niezdolność do pracy. Biegli oparli się przy formułowaniu swoich wniosków na dokumentacji medycznej okazanej przez ubezpieczonego i przeanalizowali historię jego leczenia. Nadto przeprowadzili szczegółowy wywiad lekarski na temat zgłaszanych przez niego dolegliwości oraz ocenili wszelkie dowody leczenia. Opinia biegłej z zakresu medycyny pracy pozwalała zaś na

przyjęcie, że ubezpieczony nie może wprawdzie wykonywać pracy kierowcy, czy też prac, do których był kierowany przez urząd pracy (obsługa kas fiskalnych i wózków jezdniowych), jednakże może wykonywać lekkie prace fizyczne, do których z pewnością można zaliczyć: prace związane z montażem lekkich elementów, czy też prace polegające na sortowaniu drobnych artykułów, sprzątaniu pomieszczeń lub konfekcjonowaniu lekkich artykułów.

Sąd Apelacyjny zwrócił również uwagę, że w toku postępowania odwoławczego ubezpieczony złożył dodatkową dokumentację w postaci wyniku badania MR kręgosłupa szyjnego z dnia 19 sierpnia 2016 r. i skierowania do neurochirurga z dnia 13 grudnia 2016 r. Odnosząc się do tej dokumentacji, Sąd drugiej instancji podkreślił, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko, zgodnie z którym badanie legalności decyzji i orzekanie o niej przez sąd jest możliwe tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili jej wydawania, natomiast postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym ustalenia dokonane przez organ. Tymczasem dokumentacja złożona przez ubezpieczonego w toku postępowania odwoławczego dotyczyła aktualnego stanu jego zdrowia i nie mogła mieć znaczenia w sprawie, a jedynie mogła stanowić podstawę do ponownego ubiegania się o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Ubezpieczony A. C. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 4 października 2017 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 12 ust. 1 i 2 oraz art. 13 ust. 1 w związku z art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że ubezpieczony wskutek stwierdzonych schorzeń i dysfunkcji organizmu nie utracił całkowicie lub częściowo zdolności do pracy zgodnie z jego kwalifikacjami i rzeczywistą możliwością przekwalifikowania, podczas gdy jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, ubezpieczony trwale utracił zdolność do wykonywania ciężkiej i średniociężkiej pracy fizycznej, jak również pracy w pozycji wymuszonej, wymagającej długotrwałego stania lub siedzenia bez możliwości zmiany pozycji ciała oraz pracy przy maszynach w ruchu, prowadzenia pojazdów mechanicznych i pracy na

wysokości, a także w godzinach nocnych, tj. pracy, do której niezbędne są odpowiednie kwalifikacje zawodowe, których ubezpieczony nie jest w stanie uzyskać ze względu na swój stan psychofizyczny, wiek, wykształcenie i dotychczasowe doświadczenie zawodowe, a możliwość podejmowania przez niego innych prac o charakterze pracownika fizycznego (tzw. pracownika niewykwalifikowanego) jest niemożliwa ze względu na jego stan psychofizyczny, wiek, wykształcenie i dotychczasowe doświadczenie zawodowe.

Powołując się na tak sformułowany zarzut kasacyjny, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, przez zmianę w całości zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jak również stwierdzenie, że skarżący jest całkowicie niezdolny do pracy od dnia 1 października 2014 r. oraz że przysługuje mu prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od października 2014 r., a także o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, ewentualnie zaś, na wypadek gdyby Sąd Najwyższy nie przychylił się do powyższego wniosku, o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie zasądzenia kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpatrywana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna jest nieuzasadniona. Nie ma bowiem racji skarżący, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 12 ust. 1 i 2 oraz art. 13 ust. 1 w związku z art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, przez ich błędne zastosowanie w ustalonym w sprawie stanie faktycznym.

Odnosząc się do tego zarzutu, Sąd Najwyższy wstępnie zauważa, że obowiązująca ustawa o emeryturach i rentach, definiując niezdolność do wykonywania pracy zarobkowej jako przesłankę prawa do renty – w przeciwieństwie do poprzedniej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin z 1982 r., która wiązała tę przesłankę z niezdolnością do dotychczasowego zatrudnienia – jednoznacznie odnosi ją do zdolności do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji. Zgodnie z obowiązującą ustawą, niezdolność do

pracy jest kategorią prawną, a jej definicja zawarta w art. 12 ustawy o emeryturach i rentach określa, że niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania tej zdolności po przekwalifikowaniu. Niezdolność do pracy uznaje się przy tym za całkowitą lub częściową w ramach pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji oraz trwałą lub okresową, w zależności od rokowania odzyskania zdolności do pracy na podstawie wiedzy medycznej. Jako nowość wprowadzono rokowanie odzyskania zdolności do pracy nie tylko z medycznego punktu widzenia, lecz także w powiązaniu z możliwością przekwalifikowania (art. 13 ustawy o emeryturach i rentach).

Należy więc podkreślić, że definiowana w art. 12 „niezdolność do pracy”, która zastąpiła pojęcie „inwalidztwa”, tylko w niewielkim stopniu nawiązuje do poprzedniego ujęcia tego ryzyka ubezpieczenia rentowego. Czynnikiem decydującym o przyznaniu statusu osoby niezdolnej do pracy jest wprawdzie - także obecnie - nie tylko biologiczny element naruszenia sprawności organizmu oraz ekonomiczne kryterium w postaci niezdolności do zatrudnienia, ale w definicji niezdolności do pracy ustawodawca dał wyraz powiązaniu prawa do renty z rzeczywistą znaczną utratą zdolności do pracy zarobkowej jako takiej, a częściową niezdolność do pracy powiązał z niezdolnością do pracy w ramach posiadanych kwalifikacji, przy uwzględnieniu możliwości i sprawności niezbędnych do dalszego zaangażowania w procesie pracy. Tym samym, nie nawiązał do wcześniejszego określenia inwalidztwa jako niezdolności do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, lecz zaakcentował istnienie potencjalnej przydatności zawodowej. Odpowiada to wcześniej postulowanej potrzebie uwzględnienia elementu społecznego, odnoszącego się do zakresu zawodów i prac, których wykonywania można by jeszcze wymagać od danego pracownika, zamiast przyznania mu renty (por. J. Piotrowski, Zabezpieczenie społeczne, Książka i Wiedza 1966, s. 138; J. Pasternak, Główne problemy rent uzależnionych od inwalidztwa, cz. II, Warszawa 1966, s. 180 i n.; I. Jędrasik-Jankowska, Prawo socjalne, Warszawa 1998, s. 47).

W myśl art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w

znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. W wypadku częściowej niezdolności do pracy domniemywa się częściowe zachowanie zdolności do wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami (dotychczasowej lub innej), w zakresie niższym niż znaczny. Pojęcie częściowej niezdolności do pracy sprowadzono więc do oceny rodzaju i charakteru pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, poziomem wykształcenia, wiekiem i predyspozycjami psychofizycznymi, lecz niekoniecznie dotychczas wykonywanej. Do poziomu kwalifikacji ustawodawca nie odwołuje się tylko, gdy chodzi o całkowitą niezdolność do pracy. Ma to tę konsekwencję, że ocena zdolności do pracy łączy się z wymaganiem podejmowania i wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami. Przy obecnym ujęciu niezdolności do pracy ograniczoną aktualność zachował wyrażony w dawnym stanie prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 1979 r., II URN 26/79, Nowe Prawo 1981 nr 6) pogląd, że dla oceny, czy dana osoba jest inwalidą, niezbędne jest ustalenie charakteru i warunków jej zatrudnienia na stanowisku najdłużej zajmowanym albo najwyżej kwalifikowanym, gdyż uwzględnieniu podlega praca, którą ubezpieczony wykonywał ostatnio w okresie swojej nieobniżonej zdolności zarobkowej; nie chodzi o przypadkowe ostatnie zajęcie, lecz o istotną aktywność zawodową w jego życiu (por. J. Pasternak, Pojęcie, s. 19).

Zdefiniowanie pojęcia „poziom kwalifikacji”, użytego w tym przepisie ma istotne znaczenie, ponieważ stanowi ono podstawę do ustalania rodzajów prac, które są w zasięgu możliwości ubezpieczonego mimo stwierdzanego upośledzenia sprawności organizmu, a co za tym idzie, do ustalenia, czy ograniczenie zdolności do pracy można zakwalifikować, jako znaczne. O poziomie posiadanych kwalifikacji do pracy decyduje nie tylko wykształcenie, lecz także uzyskana np. przez przyuczenie do zawodu umiejętność wykonywania specjalistycznej, kwalifikowanej pracy - także pracy fizycznej. Niższy jest zatem poziom kwalifikacji osób wykonujących proste prace fizyczne, niewymagające przyuczenia zawodowego niż poziom kwalifikacji robotników wykonujących prace wymagające określonych specjalistycznych umiejętności nabywanych na podstawie przygotowania zawodowego. Należy także uznać, że nawet całkowite odsunięcie pracownika od wykonywania dotychczasowego zatrudnienia w wyuczonym zawodzie przy

zachowaniu przez niego możliwości podjęcia innego zajęcia, nie oznacza niezdolności do pracy w rozumieniu powołanych na wstępie przepisów (por. pośród wielu wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 grudnia 2001 r., II UKN 684/00, OSNAPIUS - wkładka 2002 nr 6, poz. 5, oraz z dnia 3 lipca 2012 r., II UK 321/11, LEX nr 1265565). Dopiero zmiana zawodu w ramach posiadanych kwalifikacji i brak rokowań odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu stanowi podstawę przyznania uprawnień rentowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1998 r., II UKN 326/98, OSNAPIUS 2000 nr 1, poz. 36).

Podsumowując ten wątek rozważań, wypada zatem uznać, że niezdolność do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia nie jest wystarczającą przesłanką nabycia prawa do renty, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowania, że mimo upośledzenia sprawności organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 lipca 2012 r., II UK 329/11, LEX nr 1265567 i orzecznictwo tam powołane oraz z dnia 6 kwietnia 2017 r., III UK 96/16, LEX nr 2352149). Nie chodzi więc o to, czy osoba ubiegająca się o świadczenie rentowe jest niezdolna do pracy tylko na jednym stanowisku, lecz czy jej stan zdrowia powoduje częściową niezdolność do pracy na innych stanowiskach zgodnych z poziomem jej kwalifikacji, przy uwzględnieniu dalszych przesłanek z art. 13 ustawy o emeryturach i rentach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2017 r., III UK 200/16, LEX nr 2390701).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy jest zdania, że określenie poziomu kwalifikacji zawodowych skarżącego, dokonane przez Sąd drugiej instancji, nie może budzić zastrzeżeń. Skarżący ma jedynie podstawowe wykształcenie i przez większą część swojej aktywności zawodowej wykonywał pracę kierowcy. Praca w tym charakterze, ale także inne prace fizyczne, które nie mają wysokospecjalistycznego charakteru (wymagającego odpowiedniego wykształcenia), określają zatem aktualny poziom kwalifikacji skarżącego. Jak wynika przy tym z ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego, mających wiążący charakter w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), skarżący w obecnym stanie zdrowia nie może wprawdzie wykonywać pracy kierowcy, pracy przy maszynach w ruchu, na wysokości i w porze nocnej,

a także ciężkich i średniociężkich prac wymagających dźwigania oraz prac w pozycji wymuszonej, wymagającej długotrwałego stania lub siedzenia bez możliwości zmiany pozycji ciała, ale równocześnie nadal zachował możliwość wykonywania lekkich prac fizycznych, przykładowo wymienionych w opinii biegłego lekarza specjalisty z zakresu medycyny pracy.

Z tych względów Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego, że ubezpieczony nie utracił w stopniu znacznym zdolności do pracy zgodnej z poziomem rzeczywiście posiadanych kwalifikacji, a więc nie jest osobą częściowo niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3 w związku z art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, a tym bardziej osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 1 i 2 powołanej ustawy. W związku z tym nie spełnia też warunku prawa do renty określonego w art. 57 ust. 1 pkt 1 tej ustawy.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swojego wyroku.